

Sygn. akt IV KK 434/21

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2021 r.
sprawy **A. M.**,
skazanej za popełnienie przestępstwa z art. 200 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,
od wyroku Sądu Okręgowego w C.,
z dnia 4 marca 2021 r., sygn. akt VII Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C.,
z dnia 21 września 2020 r., sygn. akt XVI K [...]

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazaną A. M. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 21 września 2020 r, sygn. akt XVI K (...), A. M. została uznana za winną, tego że:

„w okresie od 25 czerwca 2018 r. do dnia 16 lipca 2018 roku w C. dopuściła się wielokrotnie innych czynności seksualnych wobec małoletniego poniżej lat 15 K. J. oraz poddała się ich wykonaniu przez niego w postaci całowania w usta, dotykania części intymnych i co najmniej trzykrotnie obcowała płciowo z małoletnim poniżej lat 15 K. J. w postaci stosunków płciowych dopochwowego i oralnego”

tj. popełnienia przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 2 pkt 1 k.k. i art. 60 §6 pkt 3 k.k. wymierzono jej karę roku pozbawienia wolności, na mocy art. 41 § 1a k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonej zakaz wykonywania zawodu nauczyciela i podejmowania działalności związanej z opieką nad małoletnimi na okres 5 lat, a na mocy art. 41 § 1a i 4 k.k. i art. 43 §1 k.k. orzeczono zakaz kontaktowania się z małoletnim K. J. i zakaz zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres lat 3.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator oraz obrońca oskarżonej.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonej w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zarzucając jej rażącą niewspółmierność poprzez zastosowanie art. 60 § 2 k.k. i wniósł o wymierzenie kary 7 lat pozbawienia wolności.

Obrońca A. M. zaskarżył wyrok Sądu I instancji również w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k.;
2. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonej, oraz wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie względem oskarżonej kary łagodniejszego rodzaju z zastosowaniem instytucji jej warunkowego zawieszenia.

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 4 marca 2021 r., sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok wskazując jako podstawę wymiaru kary art. 200 § 1 k.k. i podwyższając karę do 2 lat pozbawienia wolności.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca A. M., który zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięcia co do kary, zarzucił:

I. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 §3 k.p.k. i art. 433 §2 k.p.k., polegające na wybiórczej i dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów apelacji, skutkującej

wydaniem orzeczenia reformatoryjnego, podwyższającego karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonej, poprzez:

1. całkowicie błędne zdyskredytowanie przez Sąd II instancji faktu pojednania się małoletniego pokrzywdzonego i jego rodziców z oskarżoną i wysnucie niczym niepopartego wniosku, jakoby małoletni pokrzywdzony nie miał swoistej „zdolności pojednawczej” z uwagi na swój wiek i zaangażowanie w sprawę, gdy tymczasem strona pokrzywdzona całkowicie świadomie podtrzymywała pojednanie i wybaczenie oskarżonej nieprzerwanie przez okres ponad 2 lat gdy sprawa się toczyła, akcentując je tak w zeznaniach rodziców, zeznaniach małoletniego pokrzywdzonego złożonych w obecności psychologa, jak i pisemnych oświadczeniach składanych w toku sprawy;
2. wybiórczą analizę dowodów zgromadzonych w aktach sprawy i bezzasadne przyjęcie, jakoby deklaracja pomocy psychologicznej i jej finansowania oferowana przez oskarżoną miałyby być gołosłowna, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci:
 1. zeznań świadków - matki pokrzywdzonego K.S. (k. 269), B.S. (k.270), J.K. (k.289), B.S. (k.301);
 2. notatki urzędowej - k. 281, korespondencji z psychologiem M.K. k. 287;
 3. oświadczenia pokrzywdzonego i jego rodziców, odczytanego na rozprawie (k.302) oraz złożonego do akt sprawy (k.304);prowadzi do wniosku całkowicie odmiennego, bezspornie wskazując na fakt, że oskarżona nie tylko zapewniła małoletniemu pokrzywdzonemu i jego rodzicom możliwość korzystania z pomocy terapeuty, ale także uiszczala za to wszelkie opłaty, z czego małoletni pokrzywdzony mógł korzystać stosownie do potrzeb i co też uczynił;
4. bezpodstawne przyjęcie, jakoby czyn popełniony przez oskarżoną na szkodę małoletniego pokrzywdzonego miał skutkować negatywnymi następstwami w życiu K. J., w sytuacji w której brak było jakichkolwiek dowodów, z których Sąd Okręgowy mógłby wywieść podobny wniosek i rozważania na ten temat uczynił w tym zakresie li tylko hipotetycznymi;
5. błędną ocenę zeznań małoletniego pokrzywdzonego poprzez nieprawidłowe uznanie, że wynika z nich „przejmowanie na siebie winy” za czyny oskarżonej,

podczas gdy wypowiedzi małoletniego pokrzywdzonego dotyczące tego, że nie chce on aby oskarżona trafiła do zakładu karnego, a także nie chce, aby jej dzieci zostały bez matki, stanowiły jasny przejaw wybaczenia A. M., które to wybaczenie trwało przez cały okres postępowania do dnia dzisiejszego, a czego Sąd odwoławczy błędnie nie zauważył;

6. nieuzasadnionym i bezpodstawnym przyjęciu - co pośrednio wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia - jakoby oskarżona nawiązała relację z małoletnim pokrzywdzonym wyłącznie w celu zaspokajania swoich potrzeb seksualnych, podczas gdy nawiązanie tej relacji związane było wyłącznie z udzielaniem pokrzywdzonemu pomocy w nauce, co oskarżona faktycznie realizowała, a co Sąd *ad quem* pominął, konsekwencją czego była błędna ocena procesu motywacyjnego oskarżonej, w całkowitym oderwaniu od jej wzorca osobowościowego, wynikającego z opinii seksuologicznej i psychologicznej; powyższe zaś uchybienia w ocenie materiału dowodowego przez Sąd II instancji w konsekwencji doprowadziły do wydania rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym, w którym błędnie wyeliminowano art. 60 § 2 k.k. z podstawy wymiaru kary i orzeczono względem oskarżonej wyrok podwyższający karę pozbawienia wolności do lat 2;

7. 175 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. - poprzez wywiedzenie okoliczności obciążających oskarżoną z jej częściowego przyznania się do winy i wersji wydarzeń prezentowanej przez A. M., podczas gdy stanowiło to realizację przysługującego oskarżonej prawa do obrony, a błędne uczynienie z tego przez Sąd *ad quem* zarzutu wobec postawy oskarżonej jaką miała prezentować w toku postępowania, stało się jedną z przyczyn niezasadnego wyeliminowania zastosowanej względem niej przez Sąd *a quo* instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary;
8. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., poprzez powierzchowne, a nawet pozorne rozpoznanie zarzutów zawartych we wniesionej przez obrońcę apelacji, tak w zakresie rażącej niewspółmierności kary, jak i w zakresie obrazy przepisów postępowania oraz wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych z zakresu psychiatrii i biegłego psychologa, przy jednoczesnym zaniechaniu merytorycznego wyjaśnienia w

uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, dlaczego Sąd odwoławczy zarzuty te i wnioski uznał za niezasadne i całkowitym zignorowaniu argumentacji obrońcy sformułowanej w apelacji w zakresie zarzutu obrazy przepisów postępowania, co pozbawiło oskarżoną prawa do rzetelnego procesu przed Sądem II instancji poprzez brak rzeczywistego odniesienia się do zawartych w apelacji obrońcy zarzutów i wniosków;

9. art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 452 k.p.k. poprzez błędne oddalenie przez Sąd II instancji na rozprawie odwoławczej wniosku dowodowego obrońcy oskarżonej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych z zakresu psychiatrii i biegłego psychologa, które to uchybienie przeniknęło do postępowania odwoławczego i nie zostało należycie skontrolowane przez Sąd *ad quem*, podczas gdy okoliczności sprawy i zakres zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przemawiały za koniecznością dokonania osobistego, ponownego badania oskarżonej przez biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, do czego ostatecznie nie doszło;
10. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 453 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność oceny ewentualnych negatywnych następstw relacji z oskarżoną w życiu małoletniego pokrzywdzonego, w sytuacji, w której Sąd odwoławczy najwyraźniej wątpliwości takie powziął, a priori przy tym przyjmując, że takowe negatywne następstwa niewątpliwie zaistnieją, pomimo braku jakichkolwiek dowodów na tą okoliczność, co przyczyniło się niewątpliwie do eliminacji słusznie uprzednio zastosowanego przez Sąd I instancji dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary względem oskarżonej A. M.;

II. rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 60 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary ma zastosowanie do sprawcy, który przyznał się w całości do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył obszerne wyjaśnienia i okazał skruchę, podczas gdy możliwość zastosowania dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary opisanego w

tymże przepisie uzależnione jest od zupełnie innych okoliczności, aniżeli zakres depozycji sprawcy czy też przyjęta przez sprawcę linia obrony.

W oparciu o powyższe zarzuty, obrońca skazanej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w C..

Prokurator Prokuratury Rejonowej w C. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanej A. M. jest oczywiście bezzasadna, z uwagi jednak na złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, Sąd Najwyższy zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k. ustosunkuje się do zarzutów podniesionych w tej kasacji.

Sąd Najwyższy w pełni akceptując stanowisko prokuratora wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację zauważa jedynie dodatkowo, iż całkowicie chybione są zarzuty obrazy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, że zostały w sposób prawidłowy rozpoznane wszystkie zarzuty podniesione w apelacji i Sąd Okręgowy w C., postępując zgodnie z zasadami określonymi w tych przepisach, w sposób wyczerpujący ustosunkował się do wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji obrońcy A. M., w tym obrazy przez Sąd I instancji przepisów art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., co miało mieć wpływ na treść orzeczenia, jak wynika z zakresu zaskarżenia, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze oraz postawionego wprost zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd odwoławczy podał czym się kierował wydając zaskarżony kasacją wyrok i dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne.

Zauważyć należy, że Sąd odwoławczy odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu postawionego w apelacji prokuratora, jako dalej idącej, w sposób bardzo obszerny, wnikliwy i przekonujący odniósł się do twierdzeń tego skarżącego, że Sąd Rejonowy nie wykazał, aby w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Sąd ten ponownie przeanalizował wszystkie

okoliczności sprawy, które zdaniem Sądu Rejonowego przemawiały za zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary i doszedł do wniosku, że zastosowanie omawianej instytucji było niezasadne. Podkreślił, że w tej sprawie nie można przykładać nadmiernej wagi do takich elementów zachowania oskarżonej po popełnionym przestępstwie, jak pojednanie się z pokrzywdzonym czy deklarowanie starań o naprawienie szkody wyrządzonej jej czynem. Zdaniem Sądu Najwyższego słusznie Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na to, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił faktu, że pokrzywdzonym był małoletni, którego oskarżona dobrze знаła od wielu lat, gdyż była jego wychowawczynią znającą jego trudną sytuację rodzinną oraz zdającą sobie sprawę z jego problemów w nauce. To ona nawiązała z pokrzywdzonym kontakt i była inicjatorką spotkań, podczas których początkowo udzielała mu korepetycji, a następnie nawiązała z pokrzywdzonym intymną, seksualną relację. Sąd odwoławczy zauważył, że pokrzywdzony również dążył do spotkań z A. M. , jednak prawidłowo przyjął, że ta okoliczność nie usprawiedliwia zachowania oskarżonej i nie umniejsza jej winy, szczególnie w sytuacji, gdy weźmie się pod uwagę, że pokrzywdzony z uwagi na wiek był osobą niedojrzałą emocjonalnie, o nieukształtowanej w pełni osobowości. Z tego też właśnie powodu ustawodawca chroni życie seksualne małoletnich poprzez kryminalizację tego rodzaju zachowań w art. 200 § 1 k.k.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd miał na uwadze również deklarację oskarżonej w zakresie finansowania opieki psychologicznej pokrzywdzonego. Odnosząc się natomiast do zarzutów kasacji w tym zakresie należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy w sposób prawidłowy ocenił tę okoliczność, gdyż na etapie postępowania apelacyjnego brak było jakiejkolwiek informacji, aby pokrzywdzony faktycznie uczestniczył w terapii psychologicznej, poza jedynie oświadczeniem obrońcy złożonym na rozprawie. Dopiero na etapie sporządzania kasacji załączono zaświadczenie o odbyciu przez pokrzywdzonego psychoterapii ze wskazaniem, że wizyty opłacała skazana A. M.. Nie może to jednak mieć wpływu na ocenę Sądu odwoławczego, że Sąd Rejonowy zdecydowanie przecenił znaczenie tej okoliczności. Nie można bowiem pomijać powodów konieczności podjęcia terapii przez pokrzywdzonego, a więc negatywnych konsekwencji zachowania oskarżonej, które doprowadziło do tego, że

pokrzywdzony zamknął się w sobie i obwinił się o zaistniałą sytuację, która jego przerosła. Jak wynika z jego zeznań oraz zeznań jego matki, pokrzywdzony nie chciał, aby A. M. została osadzona w zakładzie karnym, co jednoznacznie wskazuje, że już na obecnym etapie swojego życia doznał wskutek tego przestępstwa negatywnych przeżyć psychicznych. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy w C. dokonał więc prawidłowej oceny skutków, jakie to przestępstwo może wywołać w życiu małoletniego i dlatego brak jest podstaw do twierdzenia, że Sąd odwoławczy winien był z urzędu dopuścić dowód z opinii biegłego na okoliczność oceny ewentualnych negatywnych następstw relacji pokrzywdzonego z oskarżoną. W swoich rozważaniach obrońca, jak się wydaje, cały czas pomija to, że skazana przekroczyła granice jaka winna być między nauczycielem a uczniem, doprowadzając nie tylko do seksualnej relacji dorosłej kobiety z małoletnim uczniem, ale także obarczając go problemami życiowymi dorosłych ludzi, w tym jej nieporozumieniami z mężem.

Odnosząc się do apelacji prokuratora, Sąd odwoławczy podkreślił, że za nadzwyczajnym złagodzeniem kary nie mogą również przemawiać dotychczasowa niekaralność oskarżonej oraz pozytywna opinia środowiskowa. Nie ma racji natomiast skarżący, że Sąd ten ocenił jako okoliczność obciążającą częściowe przyznanie się A. M. do zarzucanego jej czynu. Oczywiście częściowe przyznanie się do winy jest wyrazem linii obrony, która przysługiwała oskarżonej bez ponoszenia negatywnych dla niej konsekwencji. Nie może jednak taka postawa być odczytywana jako okoliczność uzasadniająca nadzwyczajne złagodzenie kary, co zostało w sposób przekonujący wykazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Okoliczność ta została natomiast prawidłowo oceniona przez Sąd, który wymierzył oskarżonej karę 2 lat pozbawienia wolności, nie uwzględniając w tym zakresie apelacji prokuratora domagającego się kary 7 lat pozbawienia wolności.

Tak jak zostało wyżej wskazane, wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary, w tym na brak podstaw do zastosowania jej nadzwyczajnego złagodzenia, zostały rozważone w sposób bardzo wnikliwy przez Sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu apelacji prokuratora i dlatego też słusznie zostało wskazane, że nie było potrzeby szczegółowego ustosunkowywania się do zarzutu obrońcy oskarżonej dotyczącego niewspółmierności kary. Sąd zauważył jedynie dodatkowo,

że kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełniłaby swojego prewencyjnego celu i wychowawczego skutku względem oskarżonej jak i w odczuciu społecznym odebrana by była jako niewspółmiernie łagodna. Należy również zauważyć, że Sąd odwoławczy wykazując zasadność wyeliminowania nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 2 pkt. 1 k.k., orzekł wobec oskarżonej na podstawie art. 200 § 1 k.k. najniższą karę przewidzianą za tego rodzaju przestępstwo, tj. 2 lat pozbawienia wolności. Wymiar tej kary, co należy przypomnieć, zgodnie z art. 69 § 1 k.k., uniemożliwia warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Sąd Okręgowy w C. rozpoznając zarzut 1. apelacji obrońcy, dotyczący oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych psychiatrów i psychologa, zdaniem Sądu Najwyższego również nie naruszył przepisów regulujących kontrolę zaskarżonych apelacją orzeczeń. Brak jest również podstaw do twierdzenia, że oddalając taki wniosek dowodowy na rozprawie apelacyjnej naruszył przepisy art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. Z akt sprawy wynika, że na etapie postępowania przygotowawczego zostały wydane opinie przez biegłych psychiatrów, psychologa oraz seksuologa. Opinie te zostały sporządzone przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym związanych bezpośrednio ze skazaną, jej dotychczasowym życiem oraz konfliktem małżeńskim. Sąd odwoławczy słusznie zauważył, że gdyby biegli, którzy posiadają szeroką wiedzę i doświadczenie zawodowe, dostrzegli że relacje oskarżonej z mężem i jego postępowanie wobec niej mogło mieć wpływ na treść opinii, bez wątpienia zwróciliby na to uwagę w swojej opinii. Z treści opinii zarówno seksuologicznej jak i psychiatrycznej jednoznacznie wynika, że A. M. mówiła biegłym o agresywnym zachowaniu się jej męża wobec niej (k. 123-125, 142-143).

Zarzut postawiony w punkcie II. kasacji obraży prawa materialnego tj. art. 60 § 2 k.k. jest również oczywiście bezzasadny nie tylko z uwagi na to, że Sąd odwoławczy wykazał, że w sprawie brak było podstaw do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, ale przede wszystkim dlatego, że przepis ten jest przepisem fakultatywnym i dlatego też nie może stanowić podstawy zarzutu obraży prawa materialnego.

Powyższe wskazuje, że Sąd Okręgowy w C. rozpatrując niniejszą sprawę nie dopuścił się naruszenia przepisów, o których mowa w kasacji obrońcy skazanej, a analiza całości akt sprawy pozwala stwierdzić, że brak jest również uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze.

Sąd Najwyższy obciążył skazaną A. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.